

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III (VI)

PONIEDZIAŁE 27 LISTOPADA 1950 ROKU

327

Radzieckie propozycje w ONZ służą wielkiej sprawie pokoju

Ambasador Wierbłowski o zadaniach Organizacji Narodów Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP) — Jak donosiliśmy już w swoim czasie, mechaniczna większość Zgromadzenia Ogólnego ONZ, inspirowana przez USA, odrzuciła projekt radziecki w sprawie „deklaracji o usunięciu groźby wojny oraz o umocnieniu pokoju i bezpieczeństwa narodów”. Uchwaliła natomiast projekt rezolucji Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii i innych państw, zawierający mgliste oświadczenia na temat „zapewnienia pokoju czynami”, a pomijający kwestię zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń. Uchwalony został również mechaniczna większość głosów ogólnikowy projekt chiński przeciwko propagandzie antynuklearnej, nie przewidujący żadnych skutecznych sankcji. Przewodniczący Zgromadzenia, poparty przez większość, uniemożliwił przy tym wyczerpującą dyskusję nad propozycjami radzieckimi, udzielając poszczególne głosy w głosowaniu.

W tym stanie rzeczy szef delegacji polskiej ambasador Wierbłowski stwierdził, że delegacja polskiej uniemożliwiono pełny udział w tej

ważnej debacie, po czym oświadczył:

Delegacja polska uważa, że obowiązkiem ONZ jest znalezienie metod rozwiązania problemów spornych niezależnie od pochodzenia odnośnych propozycji. Zgromadzenie Ogólne powinno znaleźć konstruktywne odpowiedzi na pytania narodów całego świata. Nie ulega wątpliwości, że ani amerykański projekt rezolucji zgłoszony przez 8 państw, ani dotychczas chiński nie daje odpowiedzi na te pytania. Projekty te w żadnym stopniu nie przybliżają się do zmniejszenia napięcia międzynarodowego ani wzmocnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Wręcz przeciwnie są one tak dwuznaczne i mgliste, że ułatwiają błąd pomur machinacji kół zainteresowanych w wybuchu nowej wojny. Toteż delegacja polska nie może ich poprzeć.

Delegacja polska głosując za deklaracją Związku Radzieckiego pamięta o pewnych zasadniczych faktach. Stoi ona na stanowisku, że ludzkość zaalarmowana jest groźbą bomby atomowej i wysiłku zbrojeń, których rzecznikami są przedstawiciele „paktu atlantyckiego”. Sa-

wa największej wagi jest dzisiaj walka przeciw możliwości wybuchu nowej wojny.

Zadaniem to wziął na siebie ruch obrońców pokoju, popierany przez wszystkich ludzi gotowych do aktywnej walki o pokój. Ruch ten jednoczy pod swoimi sztandarami tych wszystkich ludzi, którzy wierzą w istnienie prawdy i moralności oraz w możliwość współistnienia i współpracy dwóch różnych systemów — socjalistycznego i kapitalistycznego — pod warunkiem, że kół rządzące najmniejszych krajów kapitalistycznych ze Stanami Zjednoczonymi na czele oraz ich rzecznicy w innych krajach wyrzekną się planów hegemonii światowej.

Z całego serca jesteśmy po stronie milionów ludzi, którzy pragną pokoju i dlatego oświadczamy się za deklaracją radziecką.

Zadaniem Organizacji Narodów Zjednoczonych winna być służba sprawie pokoju, przeciwstawianie się przygotowaniu podległości do nowej wojny na Oceanie Spokojnym, w strefie Atlantyku czy w jakiegokolwiek innej części świata. Tym właśnie celem służy deklaracja Związku Radzieckiego. Tym samym celem służy światowy ruch obrońców pokoju.

Przyjęcie rezolucji radzieckiej mogłoby przyczynić się do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Ambasador Wierbłowski przypomniał pokrótce treść rezolucji radzieckiej stwierdzając, że proponuje ona zarówno podjęcie pierwszego kroku na drodze do powszechnej redukcji zbrojeń jak i bezwarunkowy zakaz broni atomowej i uznanie za zbrodniarza wojennego państwa, które by pierwsze użyło tej broni — podobnie jak domaga się tego Apeli Sztokholmski. Przewiduje ona dalszy skuteczny zakaz propagandy wojennej.

Delegacja radziecka — podkreślił ambasador Wierbłowski — raz jeszcze wystąpiła z inicjatywą prawdziwej współpracy i wspólnej akcji wielkich mocarstw w celu wzmoc-

nienia pokoju. Uważamy, że wszystkie kwestie sporne mogą być rozwiązane drogą porozumienia i dobrego kompromisu, a nie metodami nacisku i gróźb. Jeśli Organizacja Narodów Zjednoczonych zamierza wypełnić nałożone na nią zadania, i jeśli pragnie ona rzeczywistnie nadzieje ludzkości, winna pójść drogą wytyczoną przez delegację radziecką, to jest drogą porozumienia i współpracy międzynarodowej.

Robotniczy aktyw ZMP-owski Łodzi i województwa obradował onegdaj nad osiągnięciami i brałami organizacji ZMP-owskich w zakładach przemysłu włókienniczego i odzieżowego. Na naradzie przybył sekretarz Zarządu Głównego ZMP tow. Wiesław Ociepka, kierownik wydziału kadry ZG ZMP tow. Bolesław Koperski, przedstawiciel KŁ PZPR oraz sekretarz ZG Zw. Zaw. Włóknarzy tow. Aniolkiewicz.

Honorowym gościem była stynna przewodnicząca radziecka Lidia Korabielnikowa — przebywająca obecnie w Łodzi.

Wchodzącej na salę Lidii Korabielnikowej młodzież zgromadziła się w liczbie kilkudziesięciu i w sposób skandynawski okrzykami i brawami powitała przybyłą. Wśród młodzieży widać było wspaniałe białe — czerwone kwiaty.

Narada nasza zbiera się zaledwie kilka dni po Kongresie Pokoju. Tym dniem i jaśniejszy rysuje się stój przed nami cel — utrwalenie na zawsze pokoju, odwołanie przez widmą wojny — rozpoczyna obrady przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP tow. Tomczyk. — My, młodzie, przy warsztatach pracy, naszymi osiągnięciami produkcyjnymi bierze-



Dnia 23 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Światowej Rady Pokoju, wybranej przez II Światowy Kongres Pokoju. Foto—AR. A. Nowosielski

Prezydent RP objął protektorat nad obchodem 25 rocznicy śmierci Stefana Żeromskiego

WARSZAWA (PAP). — Powołany został Ogólnopolski Komitet uczczenia 25 rocznicy śmierci Stefana Żeromskiego pod wysokim protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej tow. Bolesława Bieruta.

Przewodniczącym Komitetu — Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Komitet Honorowy, w skład którego wchodzi m. in. marszałek Sejmu RP — Władysław Kowalski, wiceprezes Rady Ministrów — Aleksander Zawadzki, marszałek Polski — Konstanty Rokossowski oraz żona pisarza — Anna Żeromska, liczy 44 członków.

Młodzież robotnicza w pierwszym szeregu walki o produkcję i o pokój

Narada aktywu ZMP przemysłu włókienniczego i odzieżowego

Robotniczy aktyw ZMP-owski Łodzi i województwa obradował onegdaj nad osiągnięciami i brałami organizacji ZMP-owskich w zakładach przemysłu włókienniczego i odzieżowego. Na naradzie przybył sekretarz Zarządu Głównego ZMP tow. Wiesław Ociepka, kierownik wydziału kadry ZG ZMP tow. Bolesław Koperski, przedstawiciel KŁ PZPR oraz sekretarz ZG Zw. Zaw. Włóknarzy tow. Aniolkiewicz.

Honorowym gościem była stynna przewodnicząca radziecka Lidia Korabielnikowa — przebywająca obecnie w Łodzi.

Wchodzącej na salę Lidii Korabielnikowej młodzież zgromadziła się w liczbie kilkudziesięciu i w sposób skandynawski okrzykami i brawami powitała przybyłą. Wśród młodzieży widać było wspaniałe białe — czerwone kwiaty.

Narada nasza zbiera się zaledwie kilka dni po Kongresie Pokoju. Tym dniem i jaśniejszy rysuje się stój przed nami cel — utrwalenie na zawsze pokoju, odwołanie przez widmą wojny — rozpoczyna obrady przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP tow. Tomczyk. — My, młodzie, przy warsztatach pracy, naszymi osiągnięciami produkcyjnymi bierze-

my udział w tej ważnej, rozstrzygającej bitwie. Dzisiejsza nasza narada winna wskazać naszej robotniczej młodzieży ZMP-owskiej nowe metody walki o pokój.

R eferat na temat dotychczasowych osiągnięć i braków organizacji ZMP-owskich w przemyśle włókienniczym i odzieżowym oraz zadań stojących przed nimi, wygłosił tow. Bolesław Koperski. Mówca zaapelował do zebranych, aby pracowali stale nad podniesieniem swej wydajności, aby osiągnięciami gospodarczymi wzmacniali się obozu pokoju i postępu, podkreślając konieczność czerpania wzorów z doświadczeń bratniego Komsomolu, który wychowuje młodzież radziecką na prawdziwego pomocnika WKP(b).

Tow. Koperski podkreślił poważne osiągnięcia, jakie młodzież robotnicza zdobyła w okresie Czynu na

część Rewolucji Październikowej oraz II Światowego Kongresu Pokoju. W ZPB im. Dzierżyńskiego, ZPB im. Stalina, ZPW im. Reymonta, ZPDZ im. Ofiar 10 Września, wyróżnił nowy aktyw młodzieżowy a zarazem zrodziły się nowe formy pracy.

Tow. Koperski omówił następnie sytuację istniejącą we wszystkich większych zakładach włókienniczych, wskazując na niedostateczną jeszcze opiekę nad młodzieżą ze strony kierownictwa zakładów, podstawowych organizacji partyjnych i zarządów dzielnicowych ZMP. Mówca podkreślił konieczność silniejszego powiązania się ZMP-owców z młodzieżą niezorganizowaną, powiększania szeregów ZMP, bardziej wnikliwego zainteresowania się sprawami bytowymi i życiem kulturalnym młodzieży.

(Dalszy ciąg na str. 2-iej)

Na rozkaz Amerykanów

Brutalne szykany wobec prof. Joliot-Curie

Policja Adenauera zatrzymuje bezprawnie wielkiego uczonego

PRAGA (PAP). Na granicy czeskosłowacko - niemieckiej w miejscowości Schierding policja adenauerowska — na rozkaz władz amerykańskich — zatrzymała bezprawnie wielkiego uczonego i przewodniczącego Biura Światowej Rady Pokoju, prof. Joliot-Curie.

Mimo że prof. Joliot-Curie posiadał amerykańską wizę tranzytową, zezwalającą na powrót do Francji przez Niemcy Zachodnie — został on zatrzymany przez policję adenauerowską i po 5-godzinnym przesłuchaniu zmuszony był wrócić do Pragi.

Prof. Joliot-Curie, po powrocie do Pragi, oświadczył:

Widzi potrzebę zwrócenia się ze szczególną prośbą o pozwolenie na przejazd.

Prof. Joliot-Curie zmuszony był wrócić do Pragi.

W rozmowie z korespondentem CTK przewodniczący Biura Światowej Rady Pokoju oświadczył: „Podczas 5 godzin, spędzonych na posterunku policyjnym w Schierding, przypominałem sobie 12-godzinne przesłuchanie w gestapo pariskim podczas okupacji hitlerowskiej. Wówczas przesłuchiwałem mnie gestapowcy, a obecnie policja Trizonii — na rozkaz Amerykanów”.

„Amerykanie dopuścili się wobec mnie takiej samej prowokacji, jakiej ofiarą padły setki delegatów na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Inicjatorami prowokacji byli zarówno w Anglii jak i na terenie Niemiec Zachodnich — Ameryka nie. Różnica polega na tym, że w Sheffield działali oni za pośrednictwem Anglików, a obecnie — za pośrednictwem Niemców”.

Prof. Joliot-Curie, w miejscowości Schierding został zmuszony przez policję niemiecką do opuszczenia pociągu. Wielkiego uczonego umieszczono w pustym pociągu, gdzie był w ciągu 5 godzin przesłuchiwany. Policjanci niemieccy zadawali prof. Joliot-Curie bezsensowne pytania. Co 5 minut policjanci zmieniali się. Gdy po 5 godzinach prof. Joliot-Curie prosił o szklankę wody, niemieccy policjanci wezwali swego zwierzchnika amerykańskiego, który wszedł do pociągu po policyjnego z papierosem w zębach i z rękami w kieszeniach, wołając: „Tylko za dolary!”

Wielki uczonego podczas 5-godzinnej przesłuchiwania pozbawiony był wszelkiego posiłku, a nawet wody do picia.

W końcu zakomunikowano prof. Joliot-Curie, że powinien zwrócić się z prośbą do władz amerykańskich o zezwolenie na odbycie podróży przez Niemcy.

Prof. Joliot-Curie odpowiedział, że posiada wizę wydaną przez władze amerykańskie, wobec czego nie

Nowe plany agresji USA

Imperialiści anglo-amerykańscy wspólnie z faszystami greckimi i bandą Tito — zamierzają wtargnąć na terytorium Albanii

PRAGA (PAP)—Rozgłoszono „Wolnej Grecji” — jak podaje agencja „lepress” — doniosła, że imperialiści anglo-amerykańscy, monarchofaszysty greccy oraz tytowscy opracowali wspólne plany wtargnięcia do Albanii.

Rozgłoszono komunikację, że 4 listopada odbyło się posiedzenie rządu greckiego, na którym poza ministrami trzech rodzajów sił zbrojnych i wyższych oficerów obecny był ambasador amerykański w Grecji oraz przedstawiciele misji amerykańskiej. Na posiedzeniu omawiana była sprawa „wtargnięcia do Albanii”.

Przed kilku dniami — donosi dalej rozgłoszono — ambasador amerykański w Grecji odwiedził Epir — prowincję graniczącą z Albanią.

Rozgłoszono porównuje ten wyjazd z wyjazdem Johna Fostera Dulles a 38 równoleżnik bezpośrednio

przed wtargnięciem lissynanowców do Korei Północnej.

Rozgłoszono donosi dalej, że niedawno do Grecji przybyły nowe partie czołgów, dział i samolotów i że liczba amerykańskich bombowców i pościgowców odrzutowych na lotniskach greckich znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Komunikat stwierdza, że jednocześnie do ofensywy przygotowują się również tytowscy. Między Atenami i Belgradem odbywają się rozmowy polityczne i dyplomatyczne w sprawie wspólnej akcji przeciwko Albanii. Podpisanie porozumienia w tej sprawie ma być „kwestią dni”. Rozgłoszono wskazuje na coraz częstsze w ostatnich dniach prowokacje monarchofaszystów greckich na granicy

albańskiej. Prasa grecka rozpoczęła gwałtowną kampanię o rzekomych prześladowaniach mniejszości greckiej w Albanii, przygotowując w ten sposób psychologicznie grunt do rozpoczęcia ofensywy.

Rozgłoszono „Wolnej Grecji” zwróciła się z apelem do narodu greckiego, w którym wzywa go do walki przeciwko temu spiskowi i udaremnieniu planów zaatakowania Albańskiej Republiki Ludowej.

Fiasko prowokacji Czang Kai-sze

Klika kuomintangowska wycofuje oszczerczą skargę antyradziecką

NOWY JORK. Komisja Polityczna Zgromadzenia ONZ zakończyła rozpatrywanie skargi kliki kuomintangowskiej przeciwko Związkowi Radzieckiemu oraz innym związanym z tym propozycji.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego Malik zreasumował przebieg dyskusji. Stwierdził on, że większość delegacji uznaje, iż szkoda czasu na omawianie tej sprawy. Z drugiej jednak strony delegacja USA wraz z przedstawicielem Ku-

omintangu czyniła rozpaczliwe wysiłki, by uratować skargę kuomintangowską od zupełnego fiaska.

Przedstawiciel kliki kuomintangowskiej Czian Tin-fu zmuszony był uznać fiasko swego projektu rezolucji i oświadczył, że zdejmuje ją z porządku dziennego na rzecz syryjskiego projektu rezolucji, który przewiduje ponowne przekazanie skargi kuomintangowskiej do „Komitetu Międzynarodowego”.

Lidia Korabielnikowa w Łodzi



Lidia Korabielnikowa, podczas występów artystycznych w świetlicy ŁZPO, w otoczeniu robotnic tego zakładu.

Chłopi wypełniają zobowiązania dla uczczenia II Kongresu Pokoju

Chłop polski stoi twardo obok robotnika w szeregach bojowników o pokój. Nic dziwnego, że zgłoszono na część Kongresu Pokoju setki i tysiące zobowiązań, którymi chłopci dokumentują swą wolę utrwalenia pokoju.

Mimo krótkiego czasu od chwili zakończenia Kongresu, masowo napływają meldunki o wykonaniu zobowiązań, szczególnie w dziedzinie odstawy nadwyżek zbóż chlebowych.

„Chleb dla świata pracy wieziemy my, chłopcy z gromady Lipiny”, widnieje transparent na wozie. „To nasza walka o pokój” — czytamy na transparencie innego wozu, jadącego do punktów skupu. Za pierwszymi wozami ciągną długim sznurem pozostale.

Z gminy Grabów pow. łęczycki-ego wyruszyło 140 wozów, naładowanych zbożem. W ciągu jednego dnia do punktu skupu odstawiło 17.224 kg. żyta, 4.840 kg. pszenicy, 1.139 jęczmienia oraz 544 kg. owsa.

Przejeżdżające wozy witano wszędzie oklaskami i gromkimi okrzykami na część pokoju oraz sojuszu robotniczo - chłopskiego.

Manifestacyjnie odstawili zboże chłopcy z gminy Dobra, w pow. brzezińskim. Powieźli zboże w kierunku ku na Stryków do punktu skupu chłopcy z gromad: Kieleczygłów, Dobra, Ługi, Maciejów, Józefów, Strzegocin, Czapliny i Anielin.

W Strykowie przyjęto ich okrzykami na część pokoju. Przy wjeździe do miasta powitała ich orkiestra robotnicza.

Nasz korespondent z Uniwersytetu Ludowego w Hucie Dutowskiej — Helena Lorecka, pisze: „Chłopi gromady Dąbrowa dotrzymali swoich zobowiązań na część Kongresu, a mianowicie przepracowali 120 roboczodniówek przy naprawie drogi, dokumentując tym, że stają z wiarą w szeregach obrońców pokoju”.

Jawa staje do walki przeciw kolonizatorom

Starcia chłopów z wojskami rządowymi

HAGA (PAP). — Według doniesień z Dżakarty, sytuacja w zachodniej części wyspy Jawa jest mocno napięta. W rejonie Sukabumi zostało zabitych kilku plantatorów. We wschodniej części wyspy mają miejsce zbrojne starcia między oddziałami wojsk rządowych a chłopami, którzy powstałi przeciwko holenderskim kolonizatorom. Chłopi palą plantacje, należące do Holendrów. Dokonano aresztowań przeszło 200 chłopów.

Starcia chłopów z wojskami rządowymi

54-lecie urodzin prezydenta Gottwalda

PRAGA (PAP) — Lud pracujący Czechosłowacji uroczystie obchodził 54-lecie urodzin prezydenta Klementa Gottwalda, przypadające 23 bm. W setkach telegramów i listów przesłanych do kancelarii cywilnej prezydenta Republiki, robotnicy, chłopcy i młodzież Czechosłowacka zobowiązują się jeszcze wydatniej i ofiarniej niż dotąd, pracować dla snarwy socjalizmu i pokoju

54-lecie urodzin prezydenta Gottwalda

Bojowy program walki o pokój na całym świecie

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, który odbył się w Warszawie w dniach od 16 do 23 listopada br., był wielkim wydarzeniem o historycznym, w skali światowej, znaczeniu, był wyrazem politycznej, moralnej i organizacyjnej sukcesów międzynarodowego ruchu obrońców pokoju. Rozmach tego ruchu, stopień jego zorganizowania, jego jasny program walki o pokój, powiązanie jego celów z najżywniejszymi interesami wszystkich ludzi znalazły dobitny wyraz zarówno w przedmówieniu Kongresu, jak i w ciągu jego siedmiodniowych obrad. II Światowy Kongres Obrońców Pokoju nie zawiodł nadziei milijonów pokój narodów, godnie spełnił swe zadanie. Zgodnie z sytuacją historyczną rozszerzono i skonkretyzowano program walki o pokój, znaleziono nowe formy i metody obrony pokoju.

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju zmanifestował niebywałą masowość ruchu walki o pokój. W Warszawie zebrało się z górą 2 tysiące delegatów z przeszło 89 krajów wszystkich kontynentów kul ziemskiej. Kongres przekształcił się w prawdziwie powszechny zlot bojowników o pokój, w „szeroką międzynarodową naradę ludów”. (Joliot-Curie).

Ruch obrońców pokoju, jak tego w sposób dobitny dowiodł Kongres, jednoczy miliony ludzi najrozmaitszych warstw społecznych, wyznaj i kierunków ideologicznych, którzy postawili sobie za cel ocenienie ludzkości przed groźbą nowej wojny. Na Kongresie w Warszawie podnieśli płomienny głos w obronie pokoju, rzucili pełne gniewu przekleństwo rozpasanemu imperializmowi podległemu i organizatorom wojny — belgijski górnik i ksiądz francuski, austriacki profesor prawa międzynarodowego i filozofa bułgarska, komunistę chiński i angielski konserwatywa, meksykański przywódca związkowy i pastor szwedzki. Nie rezygnując ze swych przekonań religijnych i politycznych, wszyscy oni podjęli zgodny wysiłek, aby odwrócić łufę karabinu od pierśi człowieka.

II Kongres był imponującą manifestacją wielkiej siły organizacyjnej światowego ruchu obrońców pokoju. Dość stwierdzić na przykład, że obecnie w 75 państwach istnieje krajowe komitety i rady obrońców pokoju; utworzono przeszło 150 tysięcy terenowych komitetów obrony pokoju w miastach i wsiach, w fabrykach i instytucjach wszystkich niemal krajów. Z tych głębokich wie-

zów organizacyjnych z najszerszymi masami, zarówno w skali krajowej, jak i międzynarodowej, wypływa bojowa operatywność i gotowość, dzięki której światowy ruch obrońców pokoju przekreślił niebezpieczne plany angielskiego rządu labourystowskiego, usiłującego na rozkaz swych mocodawców waszyngtońskich udaremnić obydwa Kongresy.

Jakże słuszne były końcowe słowa referatu Piotra Nenniego, że „my sami w sposób najpełniejszy polityczny i konkretny stałyśmy się „szóstym wielkim mocarstwem”, które oddajemy w służbę pokoju i które samo przez się jest już nadzieją ludzkości”.

Kongres w Warszawie dowiódł, że światowy ruch obrońców pokoju uświadamia sobie głęboką swą ogromną historyczną odpowiedzialność wobec ludzkości w związku ze wszystkimi wydarzeniami, które świadczą, że nowa wojna światowa dobiega się już do drzwi. Delegaci na Kongres z gniewem i oburzeniem napłynęli krwią wojenną agresję imperialistów amerykańskich w Korei, ich bezczelne prowokacje wobec Chińskiej Republiki Ludowej, gorączkową militaryzację Niemiec Zachodnich i Japonii, postępującą w szybkim tempie przestawianiu Organizacji Narodów Zjednoczonych w przybudówkę Departamentu Stanu USA, ich wściekły wysiłek zbrojeń.

W wyniku szerokiej wymiany poglądów i głębokiej analizy pałających zadań walki o pokój Kongres opracował wszechstronny program ruchu obrońców pokoju.

Kongres oświadczył, że światowy ruch obrońców pokoju powinien wykazać szeroką inicjatywę zarówno oddolnie, wśród mas, jak i w stosunku do organów ustawodawczych, rządów i ONZ. Światowy ruch obrońców pokoju dumnie wkroczył na arenę międzynarodową świadom tego, że jest on prawdziwym wyznacznikiem pokojowej woli całej postępowej ludzkości i ma prawo obwieszczać tę wolę wszystkim instancjom państwowym i międzynarodowym, które pozostały w jakimkolwiek stosunku do zagadnień pokoju i wojny. Takie jasne stanowisko obrońców pokoju przyczynia się do zdemaskowania podżegaczy wojennych, którzy bezczelnie odrzucają pokojowe propozycje i przygotowują ludzkości nową, krwawą katastrofę.

Oredzie Kongresu do Organizacji Narodów Zjednoczonych w sposób jasny i ścisły przedstawił program obrońców pokoju. W imieniu wszystkich narodów Kongres oświadczył, że jeśli Organizacja Narodów Zjednoczonych pragnie spełnić nadzieje, jakie ludzkość wciąż jeszcze w niej pokłada, powinna wrócić na drogę, którą od dnia jej utworzenia wytknęły jej narody. Wyrażając pragnienie całej milijonowej ludzkości, Kongres domaga się, by Organizacja Narodów Zjednoczonych niezwłocznie rozpatrzyła sprawę pokojowego uregulowania konfliktu w Korei, który grozi rozszerzeniem się w nową wojnę światową oraz by autorytatywna komisja międzynarodowa zbadala zbrodnie popełnione w Korei. Uwzględniając niezmiernie poważne niebezpieczeństwo, które grozi sprawie pokoju w wyniku remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i Japonii, Kongres zażądał zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi i zdemilitaryzowanymi Niemcami jak i z Japonią oraz wycofania wojsk okupacyjnych z obu krajów. Kongres określił jako niebezpie-

czeństwo dla sprawy pokoju próby utrzymania narodów przemocą w stanie zależności i ucisku kolonialnego i proklamował prawo tych narodów do wolności i niepodległości. Ta decyzja Kongresu ma ogromne znaczenie historyczne, gdyż jest wyrazem całkowitego poparcia sprawie dłwiej walki narodowo - wyzwoleniczej ze strony potężnego ruchu obrońców pokoju.

Przedstawiciele wszystkich milijonów pokój narodów opracowali definicję agresji która głosi: „agresja jest aktem zbrodnym tego państwa, które pierwsze używa siły zbrojnej przeciwko innemu państwu pod jakimkolwiek pretekstem”. Na równi z wezwaniem do parlamentów wszystkich krajów, by uchwaliły ustawę o obronie pokoju przewidującą odpowiedzialność kar na za propagandę nowej wojny w jakiegokolwiek postaci — opracowała przez Kongres definicja agresji ma wyjątkowo doniosłe znaczenie.

Narady anrebrują w całej rozciągłości propozycje, które Kongres przekazał Organizacji Narodów Zjednoczonych, parlamentom i narodom w sprawie bezwarunkowego zakazu wszelkich rodzajów broni atomowej, bakteriologicznej i chemicznej, substancji trujących, radioaktywnych i wszelkich innych środków masowej zagłady, jak również w sprawie uznania za zbrodniarza wojennego rządu, który pierwszy środki te zastosuje.

Dałac wraz najszybciej postulatów ludów, które uginają się pod ciężkim brzemieniem budżetów wojennych, pragnąc zapewnić całej ludzkości trwały i ugruntowany pokój. Kongres zwrócił się do wielkich mocarstw z uroczystym wezwaniem, aby w ciągu 1951 — 1952 roku deklaryowały progresywną, proporcjonalną i jednocześnie redukcję wszelkich sił zbrojnych — lądowych, powietrznych i merskich w granicach od jednej trzeciej do połowy. Propozycje te w sprawie redukcji sił zbrojnych są pierwszym etapem na drodze do najszybszego i całkowitego rozbrojenia, co stanowi ostateczny cel obrońców pokoju.

Światowy Kongres Obrońców Pokoju powołał do życia składającą się z przedstawicieli wszystkich reprezentowanych na Kongresie narodów ŚWIATOWĄ RADĘ POKOJU, która będzie kierować walką w obronie pokoju. Rada podjęła się szczytnego zadania zapewnienia trwałego i ugruntowanego pokoju, odpowiadającego najwyższym interesom wszystkich narodów. Światowa Rada Pokoju przyniesie ludzkości, jak to oświadczył Kongres, pewność, że wbrew istniejącym trudnościom, których nie wolno pomniejszać, wypełni ona całkowicie swe poslanctwo.

W Manifestie do narodów świata Kongres oświadczył: „Na pokój się nie czeka. Pokój trzeba zdobyć. Zjednoczmy nasze wysiłki i zażądajmy zaprzestania wojny, która dziś pustoszy Koreę; a jutro grozi pożarem całemu światu”.

Uchwalił II Światowy Kongres Obrońców Pokoju za potężnym czołem w rekach aktywnych bojowników o pokój, programem bojowej mobilizacji najszerzej mas, mającej na celu udaremnienie zbrodniczych planów podżegaczy wojennych. Uchwalił też podnoszą światowy ruch obrońców pokoju na nowo, wyższy szczebel, potęgował siłę jego oporu wobec okrutnego politycznego terroru imperialistów, jego si-

łę ofensywną w dziele obrony pokoju. Wzmocniła one wiarę bojowników o pokój w zwycięstwo szczytnej sprawy obrony pokoju!

Kongres w Warszawie pokazał podległym wojennym, jakim siłami dysponuje światowy ruch obrońców pokoju. Spokój i pewność obrońców pokoju wywołują w obozie imperialistów nowy atak wściekłej złości i nienawiści. W wielu krajach kapitalistycznych wzmagają się represje policyjne przeciwko obrońcom pokoju, z lamów sprzedających gazet sygnalizują na nich grad eszcherzów i kłamstw. Jeden jest cel tego wszystkiego — ukryć przed setkami ludźmi uchwalił Kongresu, wprowadzić w błąd miliony ludzi. Obowiązek partii komunistycznych, wszystkich uczciwych demokratów polega na tym, aby za pomocą wszystkich ludzi z uchwalać mi Kongresu.

Walka o pokój — to najszybciej, że, największe zajęcie w dzisiejszych warunkach. Pokój można ustrzymać, ale warunkiem tego jest jedność sił broniących sprawę pokoju, ich aktywność i rozszerzająca się coraz bardziej walka. Podżegacze wojenni są stali, mniej liczni niż o broncy pokoju. Pokoju pragną setki milionów ludzi. Nie ulega wątpliwości, że krwawa reka podpalacza nowej wojny zostanie powstrzymana.

(O trwały pokój, o demokrację ludową!)

W odpowiedzi na Manifest Pokoju

robotnicy łódzkich zakładów pracy przyspieszyli wykonanie rocznych planów produkcyjnych

Entuzjazm, z jakim robotnicy fabryk, hut i kopalń pracowali w historycznych dniach obrad II Światowego Kongresu Pokoju wybitnie przyspieszył wykonanie zadań pierwszego roku Planu 3-letniego.

Również zakłady przemysłowe Łodzi osiągnęły znaczne sukcesy dzięki masowo zaangażowanym w 100,3 proc. według wartości.

Ekspozytura Rejonowa CHMB w Łodzi melduje, że z dniem 23 bm. osiągnęła 100,21 proc. rocznego planu sprzedaży, tj. na 38 dni przed terminem i o 7 dni wcześniej, niż brzmiało zobowiązanie.

Jak podaje nasz korespondent, tow. Róża Płoszyńska, załoga ZPW im. Wiosny Ludów, która w zobowiązaniu pierwszym plan przedzalała do dnia 30 listopada, zrealizowała swe zadanie w drugiej dekadzie br.

Robotnicy Fabryki Metalowej Nr 7 wypełnili roczny plan w 100,3 proc. według wartości.

Ekspozytura Rejonowa CHMB w Łodzi melduje, że z dniem 23 bm. osiągnęła 100,21 proc. rocznego planu sprzedaży, tj. na 38 dni przed terminem i o 7 dni wcześniej, niż brzmiało zobowiązanie.

Zapewnienie pokoju na Pacyfiku — trąską Centralnego Rządu Chin Ludowych

NOWY JORK (PAP). — Przewodniczący delegacji Chińskiej Republiki Ludowej U Siu-czian złożył prasie, po przybyciu do Nowego Jorku, oświadczenie treści następującej:

„Przybyłem tu z polecenia Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, aby być obecnym na sesji Rady Bezpieczeństwa ONZ, na której będzie rozpatrywana skarga o zbrojną agresję przeciwko wyspie Tajwan (Formoza). Mam nadzieję, że skarga ta, wysunięta przez Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej, zostanie potraktowana sprawliwie przez Radę Bezpieczeństwa.

Samoloty USA znów naruszają terytorium Chin

PEKIN (PAP). — Dziennik mukdenski „Dunboizibao” donosi, że 20 i 21 listopada br. samoloty amerykańskie 11 razy naruszyły powietrzne granice Chin północno - wschodnich.

30 delegatów głosi za wnioskiem radzieckim w sprawie zaproszenia Chin Ludowych na posiedzenie Komisji Politycznej

Sprawa agresji USA przeciw Chinom na porządku dziennym obrad

NOWY JORK (PAP). — W dniu 24 listopada Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego ONZ rozpoczęła obrady nad sprawą agresji amerykańskiej przeciwko Chinom. Sprawa ta w porządku obrad Zgromadzenia Ogólnego otrzymała miano „protestu ZSRR z powodu agresji USA przeciwko Chinom”.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel ZSRR — Malik, przypominając, że delegacja radziecka złożyła w dniu 15 listopada br. w Komisji Politycznej projekt rezolucji, zawierający zażalenie zaproszenia i wysłuchania przedstawiciela Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej. Wnosząc powyższy projekt rezolucji — oświadczył Malik — delegacja radziecka była zdania, że 3-

krotne próby ministra Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czuu En-lai'a do ONZ o dopuszczenie przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej — były całkowicie uzasadnione, słuszne i sprawiedliwe. Delegacja radziecka ma też nadzieję, że Komisja Polityczna przyjmie propozycję, by zaprosić przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej podczas rozpatrywania sprawy, stojącej na porządku dziennym obrad.

Następnie delegat radziecki przypomniał, że sprawa zaproszenia przedstawiciela tego lub innego państwa, bezpośrednio zainteresowanego rozpatrywanym przez Zgromadzenie Ogólne punktem programu — nie jest nowa. Nie dalej, jak w ubie-

głym roku — mówił Malik — Komisja Polityczna zaprosiła przedstawicieli Włoch do wzięcia udziału w dyskusji nad sprawą b. kolonii włoskich, a specjalna Komisja Polityczna zaprosiła przedstawicieli Transjordanii, gdy rozpatrywano problem palestyński. Delegat radziecki powołał się następnie na uchwale Rady Bezpieczeństwa z końca października br., postanawiającej zaprosić przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej do wzięcia udziału przy rozpatrywaniu sprawy zbrojnego wtrągnięcia na wyspę Tajwan. Malik oświadczył, że powyższa uchwała Rady Bezpieczeństwa stanowi precedens i Komisja Polityczna powinna pojąć w ślady Rady Bezpieczeństwa, tym bardziej, że delegacja Chińskiej Republiki Ludowej przybyła już do Nowego Jorku.

Przewodniczący delegacji białoruskiej Kiselew poparł projekt rezolucji radzieckiej, oświadczył, że obecność przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej przy rozpatrywaniu sprawy agresji amerykańskiej jest bezwzględnie konieczna, gdyż sprawa wiąże się bezpośrednio z problemem pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie. Projekt rezolucji radzieckiej został poparty również przez przedstawiciela Czechosłowacji — Haide.

Przedstawiciele Ekwadoru, Australii i Syrii w przemówieniach swych poczynili szereg uwag na temat sto sunku ich rządów do Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, oświadczyli jednak, że ich delegacje będą głosowały za projektem rezolucji radzieckiej. Rezolucję tę poparł również delegat Polski de Suchy, wskazując, że przedmiotem debaty i konieczności udziału w niej przedstawicieli legalnego rządu Chińskiej Republiki Ludowej nie wymagają żadnych specjalnych wyjaśnień.

Na zakończenie sesji porannej Komisji Politycznej przedstawiciel Chile oświadczył, że ma on zamiar złożyć poprawkę do projektu radzieckiego. Poprawkę tę przedstawiciel Chile złożył na początku sesji popołudniowej. Zawierała ona projekt rezolucji, że propozycja radziecka nie przegadza zagadnienia o przedstawicielstwie Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ.

Wyniki głosowania nad projektem rezolucji radzieckiej i poprawką Chile były następujące:

projekt rezolucji został przyjęty 30 głosami przeciwko 8 przy 22 wstrzymujących się od głosowania. Za projektem rezolucji głosowali: ZSRR, Ukraina, Białoruś, Polska, Czechosłowacja, Anglia, Francja, Afganistan, Australia, Burma, Kanada, Kolumbia, Dania, Ekwador, Salwador, Etiopia, Haiti, Islandia, Indie, Indonezja, Izrael, Liban, Holandia, Norwegia, Pakistan, Szwecja, Syria, Urugwaj, Jemen i Jugosławia.

Huragan nad Nowym Jorkiem

NOWY JORK (PAP). — Gwałtowna burza śnieżna, połączona z wichurą o szybkości 138 km na godzinę szalała w sobotę nad trzema stanami amerykańskimi — Pensylwania, Wirginia zachodnia i Nowym Jorkiem. — Silne zawieje śnieżne prawie całkowicie sparaliżowały komunikację. Według dotychczasowych doniesień w stanie Pensylwania i Wirginia zachodnia zginęło 11

osób. Zanotowano również trzy katastrofy lotnicze, kilka wypadków samochodowych oraz zderzenie dwóch statków parowych u wybrzeży Oceanu Atlantyckiego. W Nowym Jorku w sobotę nastąpiło zerwanie chmury. Komunikacja między Manhattanem i Long Island oraz między Richmond i Brooklynem została przerwana.

Ukazał się Nr 2 Zeszytów Ekonomicznych „Nowych Drog”

TREŚĆ:

J. Stalin — Wyższość socjalistycznego systemu gospodarki nad systemem kapitalistycznym.

J. Stalin — O sytuacji gospodarczej Związku Radzieckiego i o polityce Partii.

G. Pierow — Stalin a socjalistyczne planowanie gospodarki narodowej.

K. Ostrowitianow — Rola ekonomiczna Państwa Radzieckiego.

J. Kronrod — Dochód narodowy ZSRR.

A. Arakeljan — Walka o maksymalne wykorzystanie środków trwałych w przemyśle socjalistycznym.

D. Konakow — Normy techniczne i system płacy robotniczej w przemyśle socjalistycznym.

Matyas Rakcaj — Doświadczenia ruchu spółzawodnictwa pracy.

Walter Ulbricht — Plan pięcioletni i perspektywy gospodarki narodowej.

W walce przeciw burżuazyjnej ekonomii politycznej.

L. Alter — Burżuazyjna ekonomia polityczna — narzędzie w rękach podżegaczy wojennych.

Theodor Prager — Uwagi o kapitalizmie pań wowo-monopolistycznym w hitlerowskiej Niemczech i labourystowskiej Anglii.

KONSULTACJA

J. Jewenko, B. Mroszaliżenko — Kontrola wykonania planu — jedna z najważniejszych zasad planowania socjalistycznego.

KRONIKA

K. Ostrowitianow — O zadaniach pracy naukowo-badawczej w dziedzinie nauk ekonomicznych.

Stachanowski plan wzrostu wydajności pracy.

Przykładowa tematyka rozpraw dla uzyskania tytułu naukowego w zakresie nauk ekonomicznych.

O tworzeniu rozwoju nauki ekonomicznej.

Młodzież robotnicza w pierwszym szeregu walki o produkcję i o pokój

Narada akty w ZMP przemysłowej włókienniczej i odzieżowej

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Uczymy naszą młodzież pracować z takim poświęceniem, z jakim pracują nasi przodkowie przy budowie Nowej Huty, jak walczyła o pokój młodzież Francji i Włoch, jak walczyła o swą wolność bohaterzy Koreńczycy, jak walczyli z faszyzmem a teraz budują swój kraj komсомольcy — młodzież radziecka. W młodzieży naszej tkwią ogromne siły twórcze, które kierować musimy na tory walki o produkcję, o pokój. Wychowujemy naszą młodzież w duchu miłości do wszystkiego co piękne i szlachetne, w duchu miłości do twórców nowego, szczęśliwego życia — do ludzi radzieckich.

Przemówienie tow. Koperskiego było wielokrotnie przerywane okrzykami na cześć Związku Radzieckiego, na cześć Towarzysza Stalina, na cześć Komсомола.

W dyskusji wzięli udział młodzi robotnicy, członkowie zarządów fabrycznych i dzielnicowych, żywo omawiając sprawy związane z udziałem młodzieży ZMP-owskiej w produkcji.

Prawie wszyscy dyskutanci podkreślili, że od czasu Plenum Rady Naczelnej, nastąpił poważny przełom w działalności fabrycznych

organizacji ZMP-owskich, że wzrosła ich siła i udział w wspólnym wodniectwie, zwiększyły się szeregi organizacji, wzrosły osiągnięcia produkcyjne. Mówili o tym, ob. Miśkiewicz z ZPB im. I Dzwizji Kościuszkowskiej, Andruszkiewicz z ZPW im. Barlickiego i wielu innych.

Sukcesy nie przychodzą łatwo. W fabrykach ścierają się postępowe poglądy i dążenia młodych z konserwatywnymi, zasiedziałymi przesadami, niektórych starszych robotników.

Ob. Sas z ZPB im. 1 Maja opowiada, jakie trudności trzeba było przezwyciężyć, żeby przekonać starze przadki i zorganizować w przędzalnicy oddział produkcji.

O trudnościach stwarzanych przez kierownictwo tkalni mówił ob. Popiel z ZPB im. Dzierżyńskiego, który jednocześnie przedstawił zebrany materiał osiągnięcia przy zbrojeniu młodych pracujących młoda Aleksandra Czuchiecha. Ob. Zioborek z ZPW im. Reymonta opowiedział o nowych brzdach ze wspólnej pracy oraz o aktywnej pracy organizacji ZMP, dzięki której wzrosła ilość przędzalnicy i coraz więcej młodzieży garnie się w szeregi ZMP.

Wypowiedzi ob. ob. Klimkiewicz,

Zielonki, Lenczewskiego, Szuleca i in. poruszyły wiele ciekawych zagadnień, jak sprawy wysuwania kadry, spośród młodzieży, opieka nad młodzieżą, troska o życie kulturalne, o szkolenie zawodowe itp. W dyskusji, witana serdecznie przez zebranych zabrała również głos Lidia Korabielnikowa.

W imieniu radzieckich robotników przekazyuje wam serdeczne pozdrowienia. W Związku Radzieckim młodzież skutecznie walczy o pokój, biorąc udział w wspólzawodnictwie, przodując w każdej pracy. W naszych szwach stachanowskich starsi i doświadczeni robotnicy przekazują swą wiedzę fachową młodym.

Naszym hasłem jest produkować dużo, dobrze i oszczędnie. Po II Kongresie Pokoju wzmocni my jeszcze bardziej nasze wysiłki. Wiemy, że oszczędnością i do datkową produkcją utrwalimy pokój na świecie!

Okrzyki, jakie wzniosła Korabielnikowa na cześć WKP(b), Komсомола, na cześć ZMP i opiekuńcza młodzieży polskiej Towarzysza Bieruta, podchwyciła z wielkim entuzjazmem cała sala. Długo manifestowano na cześć bohaterki pracy — komсомольки Korabielnikowej.



Systematyczna kontrola wykonania uchwał warunkiem powodzenia w pracy

Dlaczego przedzalnia ZPB im. Kunickiego nie wykonuje planów?

Przed kilku tygodniami organizacja partyjna w ZPB im. Kunickiego rozpatrzyła Uchwałę Biura Organizacyjnego KC PZPR o pracy i zadaniach Partii w przemyśle bawełnianym. Wnioski, jakie z Uchwały tej wyciągnięto, dotyczyły przede wszystkim przedzalni, która nie wykonywała planu.

W celu zwalczania trudności, uniemożliwiających przedzalni wykonywanie planów, postanowiono zwrócić szczególną uwagę na przyspieszenie obrotów maszyn na uruchomienie nieczynnych wrzecion, na rozwój wielowarsztatowości oraz na doszkolenie przeddek nie wykonywanych baz.

Od czasu podjęcia tych postanowień, powziętych w oparciu o Uchwałę BO KC PZPR, upłynęło już przeszło dwa miesiące. W przedzalni jednak niewiele się zmieniło. Plan w dalszym ciągu jest nie wykonywany, ponieważ słuszne postanowienia nie są wprowadzane w życie.

Zwolnione obroty maszyn

Nie trudno jest stwierdzić również dziś, że niektóre przedki samowolnie obniżają ilość obrotów obsługiwanych przez nie maszyn.

Wzmy dla przykładu maszyny

18 na oddziale A, która zamiast 7.400 obrotów wykonuje tylko 4.500, albo też maszynę 19, wykonującą jeszcze mniej, bo tylko 4.000 obrotów. Przedki tłumaczą się tym, że jeśli maszyna wolniej pracuje, to wtedy występuje mniej zrywów i „buranów”. Nie biorą jednak pod uwagę tego, że maszyna przy wolniejszych obrotach zamiast 15 kg przedzwał gotowane wyprodukowała tylko 8 lub 9 kg. Przedki te nie wykonują więc z tego powodu bazy i mają zanizone zarobki, a cała przedzalnia nie może wykonać planu.

Również przedki z brygady obciąża ob. Czajkowski zwalniają obroty maszyn. Ob. Czajkowski nie interesuje się jednak tym, jakie obroty robi maszyna. Również mistrz tow. Izidorczyk zamiast zwrócić przedkom uwagę i fakt ten na pietnować, przechodzi nad nim do porządku dziennego.

Nieczynne wrzeciona

Omawiając Uchwałę BO KC PZPR, towarzysze przywiązywali dużą wagę do uruchomienia wszystkich wrzecion. Lecz i to nie ruszono naprzód. W przedzalni w dalszym ciągu stoi wiele nieczynnych wrzecion, w których brak jest pochwec.

Dyrektor tow. Szadkowski w obecności sekretarza organizacji pod stawowej tow. Michałaka tłumaczy, że sprawa pochwec to długa historia, ciągnąca się od dwóch lat, że tych niezbędnych części zamiennych nie można było znikąd otrzymać i dlatego wrzeciona w dalszym ciągu stoją nieczynne.

Nie pomyślano jednak o innym wyjściu z tej sytuacji. Przecież przy dobrych chęciach części te można wykonać u siebie we własnym zakresie. Dopiero obecnie gdy przedzalnia od długiego już czasu nie wykonuje swych planów, okazano się, że w zakładowym warsztacie mechanicznym można doskonale wytworzyć tulejki do pochwec, które w zupełności nadają się w produkcji.

Dwa lata stracono więc bezużytecznie na poszukiwanie niezbędnych pochwec i nie uruchamiano stojących wrzecion, na skutek czego zakłady tracily około 600 kg. przedzwał miesięcznie.

Przedki czekają darenie na pomoc

W uchwałę organizacji partyjnej położono specjalny nacisk na sprawy doszkolenia niewykwalifikowanych sił. Niestety, również na tym odcinku zmiana na lepsze nie nastąpiła. Jakis czas znajdowała się tu instruktorka w celu doszkolenia i podciągania niewykwalifikowanych kadr. Obecnie jej nie ma i przedki nie wykonujące baz skarżą się na jej brak.

Gdybyśmy mieli instruktorkę — mówi przedka ob. Helena Kowalska — to wykonalibyśmy swe bazy, gdyż ona przedzwałaby de fakty w maszynie i udzielałaby ra-

dy, jak postępować z maszyną i czy wzywać do pomocy majstra. Obecnie nie ma instruktorki, a ja sama nie zdaje sobie sprawy, dlaczego nie mogę wykonać bazy.

W przedzalni znajduje się więcej przeddek, odczuwających brak instruktorki. Kierownictwo jednak nie uważało za stosowne i konieczne podespywać im z pomocą.

Brak troski o rozwój

wielowarsztatowości

W postanowieniach towarzyszy, o partych o Uchwale Biura Organizacyjnego, była również mowa o wielowarsztatowości. Słusznie rozumowano, że rozwój ruchu wielowarsztatowego zlagodzą poważnie trudności, wynikające z braku wykwa-likowanych przeddek i przyczyni się do ograniczenia postoi maszyn.

Trzy przedki przeszły ostatnio na obsługę 4 stron i obecnie przekraczają swe bazy. Ob. Janina Nowicka wykonuje więc 110 proc. bazy, ob. Jarda na Łuszczowska — 106 proc., a ob. Irena Bagińska — 104 proc. — dlatego też wszystkie teraz więcej zarabiają. Jednak, niestety, tylko te trzy przedki przeszły na obsługę większej ilości wrzecion. Na tych samych maszynach, na dwóch innych zmianach, przedki pracują jak dawniej, to znaczy na trzech stronach.

Widać więc z tego jasno, że i sprawy rozwoju wielowarsztatowości nie doceniono w ZPB im. Kunickiego.

Przedwczesne

zatrzymywanie maszyn

W przedzalni jest jeszcze więcej niedociągnięć i błędów, które należało by usunąć, aby móc wykonywać plany produkcyjne. Należy przede wszystkim zlikwidować fakty wczesniejszego opuszczania maszyn przez robotników w przedzalni odpadkowej. Na skutek tego bowiem samoprężnice stoją bezczyn-

nie już na pół godziny przed odejściem robotników do domu. Na krótko przed zakończeniem pracy niektórzy śrubownicy i przykręca-cze mówią, że „nie opłaca się już w ruchamiać maszyn, gdyż i tak nie będzie pełnego obciążenia”. Maszyny stoją więc nieczynne, lecz nikt na to nie zwraca uwagi, nikt nie interesuje się tym, że przynosi to Pań-stwu duże straty.

Wiele do życzenia pozostawia również sprawa ważenia skrzyń na obręczniakach. Okazuje się, że skrzyń nie do przędzy nie są często ważo-ne, wobec czego waga ich nie zawsze jest właściwie określona. Lżejsza skrzyńka o wadze niższej od fak-tycznej sprawia, że zalicza się przed-ek mniej kilogramów, aniżeli wypro-dukowała.

Brak kontroli wykonania uchwał — źródłem wszystkich niedociągnięć

Wszystkie te usterki, niedomaga-nia i niedociągnięcia wskazują na to, że towarzysze nie postępują w myśl postanowień, opartych na Uchwale BO i nie dokonują kontroli wykonania tych postanowień.

Uchwała BO i związane z nią po-stanowienia organizacji partyjnej ZPB im. Kunickiego powinny być drogowskazem dla kierownictwa or-ganizacji i dla wszystkich towarzy-szy w ich pracy. Wykonanie tych postanowień powinno być nieustannie kontrolowane. Trzeba ciągle sprawdzać, czy rzeczywiście coś się robi w myśl podjętych uchwał. To-warzysze, którzy są odpowiedzialni za ich wykonanie, powinni systema-tycznie składać sprawozdania przed egzekutywą, w jaki sposób wywią-żają się ze swych zadań.

Wówczas uchwały organizacji par-tyjnej przestaną być uchwałami pa-pierowymi, a stana się obowiązują-cymi wszystkich zaleceniami, stana się drogowskazem dla całej organi-zacji partyjnej i dla całej załogi w walce o wykonanie planów.

M. Szumska

Wybory do komitetów rodzicielskich w powiecie sieradzkim

Na terenie gminy Braszewice, powiatu sieradzkiego, odbyły się w 8 szkołach podstawowych wy-bory do komitetów rodzicielskich.

Na zebraniach ustępujące ko-mitety rodzicielskie zdały spra-wozdanie ze swojej dotychczasowej działalności. W zebraniach udział brali rodzice uczące się w szkołach młodzieży i przedsta-wiciele szkolnych organizacji mło-dzieżowych. Na zebraniach toczy-ła się ożywiona dyskusja na te-mat pracy komitetów.

Na wszystkich zebraniach pod-jęto szereg zobowiązań, mających na celu pogłębienie pracy nad so-cjalistycznym wychowaniem mło-dzieży szkolnej.

Władysław Sichowicz

Więcej troski o kursantów

Z inicjatywy Wydziału Oświaty Wojewódzkiej Rady Narodowej uruchomiony został w Liceum Pe-dagogicznym w Zgierzu kurs dla nauczycieli niewykwalifikowa-nych z terenu całego wojewódz-twa. Na kurs stawilo się 13 osób.

Jak się okazało na miejscu, Li-ceum Pedagogiczne nie było przy-gotowane na przyjęcie nauczycie-li. Nocleg urządzono w sali gim-nastycznej, nie dając przybyłym żadnego przykrycia. Jeżeli się zważy, że mamy już chłody listo-padowe, dziwnym się wydaje po-dejście organizatorów kursu, któ-rzy nie zadbali o przygotowanie ogrzanych sal i koców.

Trzeba zaznaczyć, że wszyscy przybyli z terenu województwa na kurs są pełni zapału i energii do nauki. Toteż należy zapewnić im jak najlepsze warunki pobytu w Zgierzu w czasie trwania kur-su.

Marian Mikosiński.

- WAŻNIEJSZE TELEFONY:**
22 — Pow. Kom. M. O.
31 — Pow. Rada Narodowa
32 — Pow. Zakł. Elektryczny
33 — Miejski Posterunek M O
41 — Straż Pożarna
50 — Miejska Rada Narodowa
102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
91 — Urząd Zdrowia
108 — Pow. Zakł. Ubezpie. Wzajemnych, ul. Narutowicza 20
20 — Szpital Powiatowy
34 — Ubezpieczalnia Społeczna
7 — Walenta, Apteka
52 — Chacińska, Apteka
106 — Apteka „Pod Orlem”

Redakcja i Administracja „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 2, tel. 217.

Cenne nagrody dla gromad, które wyróżniły się we współzawodnictwie w dostawie zboża

Ostatnio odbyło się w Zarządzie Głównym ZSCH posiedzenie Główniej Komisji Współzawodnic-twa Pracy w rolnictwie. Zasadniczym tematem obrad była ocena współzawodnictwa w dostawie zboża do gminnych spółdzielni, zadeklarowanego w akcji plano-wego skupu przez mieszkańców poszczególnych gromad. Ocena ta obejmowała okres sierpnia i wrze-snia br. Jak stwierdzono, we współzawodnictwie brało udział ponad 7.700 gromad.

Główna Komisja Współzawod-nictwa Pracy w rolnictwie ustano-wiła 3 nagrody dla przodujących gromad w kraju, 29 nagród dla gromad, wyróżniających się w poszczególnych województwach oraz 171 nagród dla najlepszych gromad w powiatach. Nagrody te przysługują, zostaną w formie ra-diodioborników, bibliotek itp. Na ich zakup przeznaczono 25.000 złotych.

Za uzyskanie najlepszych wyni-ków w planowej dostawie zbo-ża I nagrodę krajową komisja przyznała gromadzie Zagrody, pow. bilgorajski, woj. lubelskie go. Mieszkańcy tej gromady wy-konali terminowy plan dostawy zboża w 195 proc.

II nagrodę krajową zdobyli chłopi ze wsi Dźwierzuty, w pow. Szczytno, woj. olsztyńskiego, któ-rzy wykonali w ciągu dwóch mie-sięcy roczny plan dostawy zboża w 131 proc.

III nagrodę krajową przysznano gromadzie Rogów, pow. Gostyni, województwa poznańskiego, któ-ra wykonała plan dostawy zboża w 180 proc.

We wszystkich tych gromadach odbędzie się uroczyste wręczenie przyznanych nagród. Pozostałe nagrody zostaną przyznane przez wojewódzkie i powiatowe komi-sje współzawodnictwa.

Narada powiatowa junaków-przodowników „SP” w Łowiczu

W świetlicy powiatowej „Służba Polsce” w Łowiczu odbyła się pierwsza narada junaków-przodowników pracy społecznej, któ-rzy wyróżnili się wydatną pracą i nauką.

Na naradzie przybyli junacy-przodownicy z całego powiatu łowickiego. Przybyli no to, wespół nie naradzić się, jak zorganizować pracę i jak do niej podchodzić, a

by była bardziej wydajna niż do-tychczas. Prócz przodowników pracy na naradzie byli obecni przedstawiciele Zarządu Powiatowe-go ZMP oraz przedstawiciele Powiatowej Komendy „Służba Polsce” z Łowicza.

Po sprawozdaniach z działalno-sci na odcinku społecznym i go-spodarczym, przystąpiono do roz-dania przodownikom cennych na-gród książkowych. Pierwszą na-grodę przyznano hufcowi „Służba Polsce” gminy Jeziorko, druga zaś otrzymał hufiec gminy Kempny.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna, w której wystąpił chór Liceum Pedagogicznego. Józef Pietrzak.

Każdy ZMP-owiec prenumeruje i czyta „Sztandar Młodych”

Władysław Rymkiewicz

29)

Ziemia wyzwolona

Powieść

— Gniewa — zrzędził inżynier. — Człowiek w moim wieku nie łatwo przynajmniej się do błędów. To raz. A po wtóre, co tu gadać, widzę, że się starzeję. Nie nadajam, jak to wy powiadacie. Niech to wszyscy diabli, może już powinienem pójść na zieloną trawkę.

— Mowy nie ma, panie inżynierze! — zaprotestował Antecki. Przy tych słowach Janik zdecydował się wejść do hali.

— Kto tam? — zawołał Walicki ostro. — A to pan, panie Janik? Proszę, proszę! Mito mi zakomunikować, że Wydział Wodno - Melioracyjny przyznał panu premię za pracę przy uruchomieniu tej pompy. Pięć tysięcy złotych. Niewiele to, ale bądź co bądź piechota nie chodzi. Oprócz tego, naczelnik Wydziału mianował pana etatowym pompierzem — lub jak wy to nazywacie — stacyjnym przy tej pompie z pensją dziesięciu tysięcy złotych miesięcznie. Premię i dekret nominacyjny otrzyma pan w tym miesiącu pocztą. Aha, ma pan też prawo do dwóch hektarów ziemi uprawnej, tu przy pompie.

Janik przyglądał gęste kasztanowate włosy.

— Jakby to rzec — mówił powoli frasobliwie. — Pięknie dziekuje, ale ja tu nie myślę długo zostać. — Nie myślicie tu zostać? — zdziwił się Antecki. — Człowieku, a dokąd wam się spieszy? Przecie tu jeszcze kawał roboty trzeba odwalić, rowy oczyścić, waty odremontować, mosty i słuzę naprawić. Kto to wszystko zrobi? Woda wyparła stad człowieka. Dziś człowiek znów wypiera wodę. Pędź po piedzi wydziera ziemię, zajmuje domy, uprawia pola. Ale roboty jeszcze przed-

nami huk! Ludzi do pracy brak!... A wy chcecie dezertować? Szabrownikom tę ziemię na łup wydać? Ej, Janik, nie spodzie-wałem się tego po was.

Antecki położył dłoń na ramieniu stacyjnego.

— Uważałem was za żołnierza na posterunku. Bo tu jak na frontie. Ludzie oddają wszystkie swoje siły, zdrowie, a nie raz i życie przy tej robocie.

Janik przybladł nieznacznie i wparł spojrzeniem w czarne i białe kafełki posadzki. Oczy wyoobraźni ujrzał wynurzającą się z zio-łonej wody rękę, która jak gdyby usiłowała uciepać się zakrzy-wionymi palcami zwisających nad powierzchnią kanału wiosów płaczącej wierzyby.

— Nie odejmując wzroku od posadzki wymamrotał:

— Do jesieni tu pobejdę, tak czy owak... A potem zobaczy się.

— Na jesieni to tu pewno będzie weselisko — zażartował inżynier wychodząc z hali na pomost.

— Narzeczona wybrałście jak się patrzy! Dziewczę z buzi jak malina — komplementował jowialnie.

— Jaka tam ona narzeczona! — bronił się Janik.

— No, no, już nie zaprzeczajcie! Widać, że z was para!

Zegnali się przekomarżając i śmiejąc.

— Soltys do nas idzie — zauważył Antecki.

Podpierając się kijkiem soltys Frela spieszył z walu na pomost.

— Zobaczyłem motocykl na szosie — tłumaczył zasapany.

— Dobrze się to stało.

Wyciągnął rękę do Anteckiego.

— Chciałem z wami porozmawiać, towarzyszu.

— Dzień dobry! Powiedzieć, soltysie, co słychać w gminie?

— A no, właśnie wre jak w ulu.

Wrócili we trzech. Frela, Walicki, Antecki w kierunku szosy.

— Wójt i sekretarz zawieszony — informował soltys. — Samo-łiński wyliczał z Rady Gminnej.

— Wiem. Była o tym mowa w Komitecie Powiatowym — powiedział Antecki. — I w Samo pomocy też duże zmiany.

(dalszy ciąg nastąpi)

Powiat kutnowski likwiduje analfabetyzm

Powiat kutnowski osiąga powa-żne sukcesy w walce z analfabetyz-mem. Po zorganizowaniu kursów dla analfabetów w powiecie, wy-stąpiono do walki o wysoką frek-wencję. Celem zastosowania naj-odpowiedniejszych środków, któ-re by podniosły frekwencję na kursach do 100 proc., odbyła się nadzwyczajna sesja Pow. Rady Narodowej z udziałem sekretarza Powiatowego Komitetu PZPR, przedstawicieli organizacji maso-wych i zakładów pracy, poświęco-na wyłącznie walce z analfabetyz-mem. Na sesję przyjechał również przedstawiciel Pełnomocnika Rząd-u, poseł ob. Saełowski.

W toku dyskusji ustalono środ-ki, które mają zapewnić frekwenc-ję na kursach. Przyjęto również plan pracy obowiązujący wszyst-kie rady terenowe powiatu odno-snie walki z analfabetyzmem. Zgo-dnie z planem, rady narodowe i ich prezydja przyjmują na siebie pełną odpowiedzialność za termi-nowe zlikwidowanie analfabetyz-mu na swoich terenach. Prezydja przeprowadzać będą wizytacje

kursów i czuć wraz z komisją społeczną do walki z anal-fabetyzmem nad należytą frek-wencją na kursach.

Na każdej sesji rad narodo-wych prezydja wprowadzą jako punkt do porządku dziennego „sprawozdanie z walki z anal-fabetyzmem na terenie gminy”. Każ-demu członkowi rady przydziela się pod opiekę jedną gromadę i czyni się go odpowiedzialnym za frekwencję. Członkowie przy-dziów i rad narodowych mają obo-wiązek wizytowania przynajm-niej jednego kursu w miesiącu. Każdorazowa wizytacja wina być wpisana w dzienniku lekcyj-

nym kursu.

Jednocześnie przyjęto zobowią-zanie całkowitej likwidacji anal-fabetyzmu do dnia 1 maja 1951 r.

Zastępca Pełnomocnika do Wal-ki z Analfabetyzmem, ob. Główny-czynski wręczył dyplomy uznania za dotychczasową pracę na odcin-ku walki z analfabetyzmem nastę-pującym osobom: Stanisławowi Waleczkowi, Alfredowi Ganasowi, Tadeuszowi Wrzesińskiemu, Anto-niemu Królówi, Stanisławowi Chorążemu, Wincentemu Wojcie-chowskiemu, Jerzemu Juraszoso-wi, Antoniemu Sarneckiemu, An-toniemu Smiechowskiemu i Józ-e-fowi Kawce. (J. L.).

W Konstancynie musi jak najszybciej powstać żłobek

Na ogólną liczbę pracowników zatrudnionych w Konstancynow-skich Zakładach Przemysłu Welnia nego ponad 50 proc. stanowią kobie-ty. Wśród nich jest wiele matek małych dzieci.

Poważną bolączką jest dla tych robotnic brak żłobka i przedszkola, gdzie na czas pracy mogłyby pozostawiać swoje pociechy. Wprawdzie w planach inwestycyjnych przewi-dziana jest w Planie 6-letnim budo-wa dużego żłobka, ale nastąpi to do piero w 1952 roku.

Zorganizowanie żłobka w jak naj-szybszym czasie jest uzależnione wy-lacnie od posiadania lokalu odpo-wiadającego warunkom w jakich dzieci winny przebywać.

W zakładach powołano komisję celem znalezienia odpowiedniego budynku na potrzeby żłobka. Kom-issja zajęła się tą sprawą gorą-co i odpowiedni budynek znala-żła.

Jest to budynek Towarzystwa Śpiewaczego im. Fryderyka Chopi-na przy ul. Stalingradzkiej 14 polo-żony w samym środku miasta, w po-bliżu miejsc zamieszkania i pracy matek, nadający się na potrzeby żłobka.

Komisja proponuje Zarządowi Towarzystwa na jego potrzeby bu-dynek leżący poza miastem, w któ-rym Towarzystwo w dogodnych wa-runkach mogłoby kontynuować swo-ją działalność.

Jeśli się weźmie pod uwagę, że członkowie Towarzystwa Śpiewa-czego zbierają się na próby nie czę-sciej niż raz w tygodniu, a matki drogę do żłobka muszą odbyć dwa razy dziennie (by odnieść i zabrać

dzieci) oraz to, że przeważającą część członków Towarzystwa to kobiety pracujące w Konstancynow-skich Zakładach Przemysłu Welnia nego, które podpisały pod deklaracją potwierdzającą słuszność stanowi-ska komisji — to nie należy wątpić, że Zarząd Towarzystwa Śpiewacze-go zajmie w stosunku do wysuniętej propozycji pozytywne stanowisko i wydzierżawi dom przy ul. Stalng-radzkiej na żłobek.

Komunikat

Związek Bojowników o Wol-ność i Demokrację, Oddział w Ku-tnie, wzywa wszystkich członków Związku z terenu powiatu kut-nowskiego, którzy byli uczestnika-mi Rewolucji Październikowej, aby stawili się do Związku Bojow-ników w Kutnie, ul. Narutowicza Nr 8, w dni powszednie w godzinach od 17 do 20, a w niedziele w godzinach od 11 do 12.

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO legity. Ubez-pieczalni Społ. na nazwi-sko Błażejewicz Zofia. 18105

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwi-sko Grażewski Stani-sław. 18104

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwi-sko Oleśko Kornela. 18103

ZGUBIONO legity. zw. zaw. na nazwisko Kaszo-rowska Maria. 18098



20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dniu 27 listopada 1930 r.

PRZEPEŁNIONE WIEZIENIA W ŁÓDZI

Naczelniczy więzień przy ul. Gdańskiej, Kopernika i Targowej zwrócił się do ministra Sprawiedliwości o „odciążenie” więzień łódzkich, które są przepełnione w niemożliwy sposób.

Kilkuset więźniów w dniach najbliższych zostanie „wyeksportowanych” do Sieradza, Łęczycy i innych miast. („Głos Poranny”).

DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH W KALISZU

W dniu wczorajszym bezrobotni obiegali magistrat miasta Kalisza domagając się wypłacenia zapomóg. Ponieważ bezrobotni wyrażali głośno swe niezadowolone — policja usunęła ich siłą.

STRASZLIWE ZUBOŻENIE LUDNOŚCI

W okresie od 1 do 15 listopada br. w rzeźniach łódzkich poszło na ubój ogółem 10.291 sztuk bydła wszelkiego rodzaju o wadze ogólnej 1.090.011 kg. podczas gdy w okresie od 15 do 31 października rb. ubój wynosił jeszcze ogółem 21.845 sztuk bydła, trzody i t. d. o wadze ogólnej 1.734.977 kg.

Jak z powyższego widać — ubój w rzeźniach łódzkich w pierwszej

połowie listopada w porównaniu z drugą połową października spadł o 11.554 sztuki, to jest o 644.966 kilogramów mięsa.

Ten niezwykle gwałtowny spadek spożycia mięsa w Łodzi dowodzi naszego strasznego ubożenia. Są to nasza ludzkie, którzy mięso znają tylko spoza szyb rzeźniczych. („Kurier Łódzki”).

ZADANIA HITLEROWCÓW

Frakcja narodowych socjalistów wystąpiła w Reichstagu z wnioskiem, wzywającym rząd, by z szeregu bezrobotnych zorganizował specjalny korpus wojskowy w sile „100 tys. bagnatów”, który by „zajął pozycje” na granicy polskiej.

CORAZ WIĘCEJ SAMOBOJSTW

22-letnia Emilia Kenig, żona bezrobotnego, zamieszkała przy ul. Pod górnej 23 — wypłała na ulicy Dąbrowskiej większą dozę jodynu. Pogotowie odwoziło desperatkę do szpitala miejskiego.

Zamieszkała przy ul. Lutomierskiej 101 — 21-letnia Janina Potocka

wypłała większą ilość jodynu. Pomocy denatce udzielił lekarz pogotowia.

Przy zbiegu ulic Wolbroskiej i Północnej padł z osłabienia i głodu

29-letni Michał Milewski — bezdomny i bezrobotny.

SPORT SPORT SPORT

Na pływalni Młodzieżowego Domu Kultury

Nowy rekord okręgu na 100 m. st. motylkowym ustanowił Dobrowolski ze Związkowca, a 14-letnia Kamińska zagroziła rekordowi na 100 m. stylem grzbietowym kobiet

W wyścigu na 100 metrów stylem motylkowym mężczyzn startują: na torze pierwszym Jarniewicz (Włóknarz), na torze drugim Dobrowolski (Związkowiec), na torze trzecim Gorzkowski (Włóknarz) i na torze czwartym Mackiewicz (Włóknarz) — ogłasza speaker i za chwilę syrena startera wzywa wyżej wymienionych na start.

Cichy plusk wody i... „poszli”. Cztery nawroty basenu i mamy już nie tylko zwycięzcę tej konkurencji, ale jednocześnie i... nowy rekord okręgu, który obecnie wynosi 1:14,8 minuty.

Dobrowolski, uczeń jednej ze szkół łódzkich, święci triumfy na basenie pływalnym nie od dziś. Gdy jeszcze jako nieopierzony wążobudowany chłopiec stawiał na nim swe pierwsze kroki, już wówczas popularny nasz trener Majchrzak i kierownik sekcji pływackiej Związkowca zwrócił na niego uwagę i przepowiedział mu dobre wyniki. Ten ambitny i skromny chłopiec nie zawiodł ich na dziei i dziś zalicza się do najlepszych naszych klasyków. O klasie innych czolowych pływaków i pływaków łódzkich nie potrzebujemy już chyba pisać.

Sport pływacki jest tą jedyną bodaj w Łodzi gałęzią sportu, która może być naprawdę dumna nie tylko ze swej kadry reprezentacyjnej, ale i z narybku. Na wczorajszych zawodach zorganizowanych przez Łódzki Okręgowy Związek Pływacki na basenie Młodzieżowego Domu Kultury przekonał się, że nadchodzący sezon zimowy przyniesie naszym sportowcom pływackim nie tylko dalsze sukcesy i wiele nowych rekordów okręgowych, a być może i Polski, ale jednocześnie zasili znacznie naszą kadrę reprezentacyjną nowymi zawodnikami. Bo młodzi ros-

na. Rosną pod fachowym okiem naszych trenerów Majchrzaka i Kuciewicza, którzy tę zamiebraną gałąź sportu w Łodzi, wydzwignęli na tak wysoki poziom.

Wczoraj, wśród młodych dziewcząt i chłopców, po raz pierwszy oglądanych na zawodach, zadziwiły nas trzy młode dziewczęta: Kamińska, Wyszogrodzka i Berger — wszystkie ze „Związkowca”.

Startowały one w wyścigu na 100 m. stylem grzbietowym. Gdy płuśnęły do wody, nikt z widzów ani też zapewne z sędziów, nie spodziewał się sensacji. Tymczasem bieg ten dostarczył widowni więcej emocji od biegu, w którym ustanowiono nowy rekord okręgu łódzkiego. Do tego bowiem, że na pływalni przy ulicy Traugutta padają dość często rekordy przyzwyczajaliśmy się już dawno, ale, aby 14-letnia dziewczynka potrafiła poważyć zagrozić rekordowi okręgowemu — to nie zdarzyło się u nas nigdy. A tak było wczoraj, Kamińska wygrała bieg w czasie 1:36,4 minuty, odcierając się niemal o rekord okręgu łódzkiego na tym dystansie.

Miła niespodziankę zgotował również wczoraj swemu trenerowi Kuciewiczowi młody Frykowski ze Związkowca, który pomimo tego, że pływa od niedawna, z każdym dniem poprawia swe wyniki. Wczoraj w biegu na 100 m. styl. dowolnym chłopcu uzyskał już niezły czas 1:14,4.

Te wyniki najmłodszych naszych pływaków i pływaczek stawiają przed sportem pływackim w Łodzi naprawdę wspaniałe perspektywy rozwoju.

A oto kilka innych ciekawych konkurencji:

100 m. st. dow. kobiet: 1. Sobczakówna (Wł.) — 1:20,3; 2. Kowalska (Zw.) — 1:20,5.

100 m. st. dow. mężczyzn: 1. Jera (Zw.) — 1:04,3; 2. Zieliński (Zw.) — 1:16.

100 m. st. kl. kobiet: 1. Proniewicz (Wł.) — 1:32,5; 2. Sustunajd (Zw.) — 1:47,2.

25 m. z granatem: 1. Placek (Wł.) — 16,2; 2. Stanowski (Zw.) — 16,5. (Kr.)

O „Puchar Miast”

Łódź przegrywa z Wałbrzychem 3:4 (1:2)

Wczoraj wobec 16 tysięcy widzów rozegrany został w Wałbrzychu finałowy mecz o Puchar Miast pomiędzy reprezentacją Wałbrzyską a reprezentacją Łódzkiej. Mecz zakończył się porażką drużyny łódzkiej 3:4 (1:2).

Reprezentacja Wałbrzyska miała wyraźną przewagę. Prowadziła ona nawet 4:1. Dopiero pod koniec gry

Isakowa wśród sportowców warszawskich



Wczoraj w Warszawie odbyła się Centralna Akademia Sportowa z okazji Międzynarodowego Tygodnia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Na akademii obecna była mistrzyni świata w jeździe szybkiej na lodzie Maria Isakowa (ZSRR).

Isakowa przekazała zebranym sportowcom pozdrowienia od sportowców radzieckich i w przemówieniu swym podkreśliła znaczenie prowadzonej walki o pokój.

Na akademii przewoźniczą GKKF poseł Motyka wręczył 132 sportowcom warszawskim pierwsze odznaki SPO.

O mistrzostwo kl. A

Widzew i B-Kolejarz 3:0 (0:0)

Ostatni mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A grupy I przyniósł niespodziewane zwycięstwo Widzewa IB.

Do przerwy gra była równorzędna, po zmianie stron toczyła się z przewagą pokonanych, którzy nie byli dysponowani strzałowo.

Bramki dla Widzewa IB strzelili: For nalezy 2 oraz Rosiak I.

Turniej kół sportowych w tenisie stołowym

Rada Okręgowa Zrzeszenia Sportowego „Stal” — Łódź organizuje w dniach od 28. XI do 3. XII br. turniej tenisa stołowego dla kół sportowych.

Turniej rozpocznie się w dniu 28. XI br. o godz. 17 w lokalu ZKS „Stal” — Łódź, przy ul. Pogonowskiej 89, gdzie odbędzie się losowa nie.

Ogniwo (Bytom) mistrzem II ligi

BYTOM. — Rewanżowe spotkanie między mistrzami grup: wschodniej Ogniewa (Bytom) i zachodniej Gwardia (Szczecin) o mistrzostwo II klasy państwowej przyniosło ponowne zwycięstwo drużynie Ogniewa (Bytom), która wygrała w stosunku 1:0 (1:0), mając przewagę przez cały czas meczu. Zwycięską bramkę zdobył Wiśniewski.

Sędziował Grabowski (Łódź). Widzów 4 tysiące.

Liga koszykowa męska

AZS (Warszawa) — Związkowiec (Poznań) 47:31 (22:16). Spójnia (Łódź) — Gwardia (Kraków) 41:34. Spójnia (Gdańsk) — Ogniewo (Kraków) 42:40.

Mistrz Polski przegrywa..

Gwardia Unia 0:1

KRAKÓW. — Towarzyski mecz piłkarski między mistrzem Polski Gwardią (Kraków) i wicemistrzem Unią (Chorzów) rozegrany dla uczczenia II Światowego Kongresu Pokoju zakończył się zwycięstwem drużyny chorzowskiej 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę padła w przedostatniej minucie gry ze strzału Kubickiego.

Gwardia przeważyła przez cały czas meczu, jednak nieudolność strzała nowa napastników krakowskich oraz doskonała gra bramkarza Unii Wyrobka uniemożliwiły wykorzystanie przewagi cyfrowo.

Gwardia wystąpiła bez Flanka, który zastąpił junior Wójcik. Unia grała w pełnym składzie. Obie drużyny zamierzały grać na bardzo wysokim poziomie technicznym.

Sędziował Seichter z Krakowa. Widzów około 10 tys.

Nowy rekord Polski

W zawodach pływackich w Warszawie sztafeta CWKS ustanowiła nowy rekord Polski w biegu 4x100 m stylem klasycznym. Obecny rekord wynosi 5:13,6 minuty.

212 młodych pięściarzy walczy w „Pierwszym Kroku Bokserskim”

W sobotę rozpoczął się w Łodzi „Pierwszy Krok Bokserski”. Na 212 zgłoszonych pięściarzy dopuszczono 173. Pierwszego dnia odbyło się 30 spotkań tak, że impreza zakończyła się około północy. Drugiego dnia rozegrano około 50 walk. Pożem „Pierwszego Kroku” jest nieco wyższy od wiosennego. Dobrze przygotowani są pięściarze „Związkowca” oraz Widzewa. Z zawodników dobrze wypadli: Ambroziewicz („Gwardia” — Łódź) i Kozłowski („Związkowiec” — Łódź).

A oto zwycięzcy sobotnich zawodów: Waga papierowa: Stepiński („Bawelna” — Łódź), Szczepański („Włóknarz” — Tomaszów), Elko („Związkowiec” — Tomaszów), Wólkiewicz („Włóknarz” — Tomaszów), Pakula (Widzew).

Waga musza: Dobrasiniński („Stal” — Łódź), Kociuba („Legia” — Łódź), Ambrosiewicz („Gwardia” — Łódź), Goleńka („Włóknarz” — Tomaszów), Gierczak („Włóknarz” — Tomaszów), Marciniak („Związkowiec” — Tomaszów), Goździk („Włóknarz” — Tomaszów), Kuntoski (Widzew), Augustyniak (Widzew), Olejniczak („Stal” — Żychlin), Zawadzki („Stal” — Żychlin).

Waga kogucia: Karp („Związkowiec” — Tomaszów), Magdziarz („Włóknarz” — Tomaszów), Jagodziński („Związkowiec” — Tomaszów), Tomana („Legia” — Łódź), Waleczak („Włóknarz” — Pabianice), Najder (Widzew), Kołczko („Ogniewo” — Pabianice), Szeren („Związkowiec” — Łódź), Mierzyski („Związkowiec” — Łódź), Wojciechowski (Widzew), Gulej (Widzew), Śpobczyk („Stal” — Żychlin).

Waga piórkowa: Karpiniński („Włóknarz” — Ozorków), Pabian („Stal” — Łódź), Kulesza („Związkowiec” — Sieradz), Misiak (Widzew), Skonieczny („Związkowiec” — Tomaszów).

Waga lekka: Goleńka („Włóknarz” — Tomaszów), Babiacki („Związkowiec” — Sieradz).

Walki niedzielne przyniosły następujące wyniki:

Waga piórkowa: Heldt (Zakłady im. Dzierżyńskiego) wygrał walkowerem z Adamusem („Związkowiec” — Radomsko), Jóźwiak (Zakł. im. Dzierżyńskiego) wygrał z Rosiakiem („Stal” — Łódź), Świerczek („Związkowiec” — Łódź) wygrał walkowerem z Chmielewskim („Związkowiec” — Radomsko), Tarkowski („Włóknarz” — Tomaszów) wygrał walkowerem z Iskryńskim („Związkowiec” — Radomsko), From („Stal” — Kutno) zwyciężył w drugim starciu przez poddanie się Rybickiego.

Waga lekka: Jankowski („Bawelna”) wygrał przez techniczne k.o. z Grodzkim („Stal” — Żychlin), Ławicki („Włóknarz” — Tomaszów) pokonał Wojtaszka („Włóknarz” — Tomaszów), Bujala („Stal” — Żychlin) wygrał z Wojciechowskim („Związkowiec” — Tomaszów), Gajewski („Stal” — Kutno) pokonał przez techniczne k.o. Pietraszka (Widzew).

Waga lekko-półtor.: Jasiński („Włóknarz” — Ozorków) pokonał Migacza („Bawelna”), Ancewicz („Bawelna”) wygrał przez techniczne k.o. z Ganciarzem (Zakłady im. Dzierżyńskiego), Zadorski („Związkowiec” — Łódź) otrzymał punkty walkowerem z Grzelezykiem („Ogniewo”), Dobiecki („Ogniewo” — Pabianice) zwyciężył w pierwszym starciu przez poddanie się Otokiewicza („Związkowiec” — Łódź), Baczyski („Naprzód” — Ruda Pabianicka) wygrał z Gosławskim („Włóknarz” — Pabianice), Wasilewski („Włóknarz” — Aleksandrów) walkowerem wygrał z Młotekiem („Naprzód” — Ruda Pabianicka), Buchner

Pod znakiem piłki ręcznej

Włóknarz-Kolejarz (Poznań) 54:53 (26:30)

Leader tabeli ligi koszykowej Kolejarz z Poznania doznał pierwszej porażki w dniu wczorajszym w Łodzi. Przegrał on z ŁKS Włóknierzem w stosunku 53:54 (30:26). Zwycięstwo łodzian było zasłużone. Młodzi zawodnicy ostatnio znacznie podnieśli się. Bardzo ładnie ŁKS Włóknierz zagrał przez pierwsze 10 minut. Końcówkę również łodzianie mieli dobrą. Podkreślić jeszcze wypada, że nie zamalali się oni do końca meczu nerwowo. Pewne natomiast braki posiadali w kryciu przeciwnika i to z pół dystansu. Najlepiej wypadli: Zyliński, Maciejewski oraz Barszczewski.

Kolejarz grał dobrze taktycznie i technicznie. Obok Grzechowiaka, który pierwszorazem rozdzielał piłki doskonale wypadł Ruszkiewicz, który wprost dwójli się i troił. Tempo mordereze utrzymało się do końca zawodów. W ostatnim momencie Barszczewskiemu udaje się strzelić wyrównującego kosza, tak że sędziowie zarządził dogrywkę przy stanie 51:51. Dwa punkty zdobywa Kolejarz, a następnie karnego wykorzystuje ŁKS Włóknierz. Jeszcze jeden techniczny dla gości (nieczyzyński) i decydujący kosz o zwycię-

stwie dla łodzian pada na 40 sek. przed końcem dogrywki. Zwycięstwo łodzian wywołało niebawym entuzjazm.

Sędziował ob. ob. Festen i Wysocki z Warszawy.

Punkty dla łodzian strzelili: Zyliński 20, Maciejewski 12, Wajgrowski 11, Barszczewski 7, Wojciechowski i Kuzmarek po 2. Dla Kolejarza: Ruszkiewicz 14, Grzechowiak 13, Feglerski i Jarczyński po 9, Krosiński 6 i Matyniak 2.

Towarzyski mecz koszykówki żeńskiej Kolejarz (Poznań) — Spójnia (Łódź) zakończył się zwycięstwem Kolejarza w stosunku 38:17 (15:8). Najwięcej punktów dla gości zdobyła Bajler — 24, a dla łodzianek Zakrzewska — 6.

Przed południem AZS pokonał w meczu siatkowym męskiej II reprezentacji Łodzi 3:0.

W meczu koszykówki męskiej mistrz Łodzi Związkowiec wygrał z II reprezentacją Łodzi 61:42 (22:18). Najwięcej punktów dla mistrza Łodzi strzelił Kwapisz 23, dla pokonanych Piętkowski i Denys po 9.

Pracownicy poszukiwani

2 monterów na silniki spalinowe wysokoprężne, 3 słusarzy wykwalifikowanych zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Drogowe w Łodzi. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego o płacy dla robot drogowych. Zgłoszenia osobiste z podaniem, życiorysem i świadectwami przyjmuje Oddział Personalny MPD (ul. Piotrkowska 17, III p., do kój 338).

Centralny Zarząd Przemysłu Włókien Lękowych w Łodzi, ul. Piotrkowska 68 na miejscu i w podległych zakładach. Podania wraz z życiorysem przyjmuje Dział Personalny. 1020

ZAKUPIMY MECHANICZNA MASZYNE DO PRANIA

Oferty wraz z ceną kierować RSW „Prasa”, Zakłady Graficzne — Władz. Gospodarczy, Łódź, Żwirki 17. 1056

CIASOPISMA RADZIECKIE

zaprenumerować można na rok 1951 u każdego przewodniczącego zakładowego kół TPPR lub bezpośrednio w rozdzielniach PPK „Ruch”.

Ponadto wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe w kraju. Kluby Międzynarodowej Prasy i Książki i księgarnie „Domu Książki”. 1036

Co usłyszymy przez radio

Program na dzień 27 listopada br. 11.50 „Głos mają kobiety”. 12.04 Dziennik. 13.30 Aud. szkolna dla klas III i IV. 13.50 Audycja Zw. Naucz. Polskiego. 14.05 Muzyka radziecka. 14.30 Aud. szkolna dla klas V — VII. 14.50 Muzyka. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Audycja PCK dla chorych. 16.05 Utwory kompozytorów polskich. 6.20 Słuchowisko dla dzieci. 16.35 „Nowe normy produkcyjne w Zakładach M 1” — reportaż. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Dziennik. 17.15 Muzyka ludowa. 17.40 Lekcja języka rosyjskiego.

18.00 „Włókniarze walczą o plan”. 18.10 Koncert solistów europejskiej sławy. 18.35 „Jak pracuje nasz Komitet Domowy”. 18.45 „7 dni sportu łódzkiego”. 19.00 „Wzniechcie Radio”. 19.20 Muzyka radziecka. 19.45 „Odpowiedzi fali 49”. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncert muzyki polskiej. 21.15 „Śpiewamy polskie pieśni masowe”. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 „Światło nad ziemią”, powieść S. Babajewskiego. 22.20 Koncert krakowskiej orkiestry PR. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka poważna.

TEATRY I KINA

„NOWY” — godz. 19.15 „Brygada szlifera Karhana”.

„OSA” — godz. 19.30 „Złote niedole”.

Pozostałe teatry nieczynne.

ADRIA — „Aleksander Puszkina”, godz. 15.30, 17.30, 19.30

BAJKA — „Czapajew”, godz. 18, 20

BAŁTYK — „Pustelnia Parmeńska” II seria, godz. 16.30, 18.30, 20.30

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr 45-50”, PKF Nr 48-50, „Ozłówek, którego kochamy”, „Świat młodych” Nr 6-50, „Nauka i technika” Nr 1-49, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL — nieczynne z powodu remontu

MUZA — „Upadek Berlina” I seria, godz. 18, 20

POLONIA — „Śmiali ludzie”, godz. 17, 19, 21

PRZEDWIOSNIE — „Upadek Berlina”, I seria, godz. 16, 18, 20

REKORD — „Konstanty Zastanowił” godz. 18, 20

ROBOTNIK — „Orzeł Kaukazu”, II seria, godz. 18, 20

ROMA — „Spotkanie nad Łabą” godz. 18, 20

STYLOWY — „Dzieje kompozytora” godz. 18, 20

SWIT — „Bitwa Stalingradzka”, I ser. godz. 18, 20

TATRY (dla młodz.) — „Aleksander Puszkina”, godz. 16.30, 18.30, 20.30

WISŁA — „Śmiali ludzie”, godz. 16.30, 18.30, 20.30

WŁÓKNIARZ — „Śmiali ludzie”, godz. 16.30, 18.30, 20.30

WOLNOŚĆ — „Ostatni etap”, godz. 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Góra dziewczęta”, godz. 18, 20

Radzieckie audycje radiowe dla Polski w okresie zimowym

W okresie zimowym 1950-51 rozgłośnie radzieckie nadawać będą audycje radiowe dla Polski w następujących godzinach i na następujących falach (wszystkie audycje podajemy wg. czasu warszawskiego):

Od 11.15 do 11.29 na falach: 25,06 m., 30,8 m., 31,12 m.

Od godz. 14.15 do 14.59 — tylko w niedziele — na falach: 25,6 m., 25,41 m., 30,74 m.

Od godz. 16.30 do 16.59 na falach: 25,6 m., 41,21 m., 30,74 m., 25,6 m.

Od godz. 19.30 do godz. 19.59 na falach: 41,52 m., 106,8 m., 25,6 m.

Od godz. 21.00 do godz. 21.29 na falach: 49,67 m., 106,8 m., 25,6 m.

Od godz. 22.00 do godz. 22.29 nadawane będą w wtorki, jak również w czwartki i soboty koncerty na falach: 106,8 m., 48,78 m. i 49,92 m.

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE

Telefony:

Redaktor naczelny 218-14

Zastępca red. naczelnego 218-23

Sekretarz odpowiedzialny 219-05

Dział partyjny 218-15

Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennej 219-42

Dział sztuki 223-23

Dział literatury 254-21

Dział miejski i sportowy 254-21

wewn. 1 i 11

Dział ekonomiczny 218-11

Dział rolny 254-21

wewn. 5

Redakcja nocna 172-31

Kolportaż:

Łódź, Piotrkowska 70, tel. 223-22

Administracja 280-42

Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 194a, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca RSW „Prasa”

Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 70, III-cie piętro.

Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-8533